

Sygn. akt VI Ga 104/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Renata Bober (spr.)

Sędziowie: SO Anna Harmata

SR del. Marta Zalewska

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2016 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: A. K. (1)

przeciwko: C.. (...) Spółka Jawna w L.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w K.

V Wydziału Gospodarczego z dnia 8 października 2015 r., sygn. akt V GC 92/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

I. oddala powództwo,

II. zasądza od powoda A. K. (1) na rzecz pozwanego C. (...) Spółka Jawna w L. kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania,

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.882 zł (jeden tysiąc osiemset osiemdziesiąt dwa złote) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt **VI Ga 104/16**

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 23 czerwca 2016 r.

Powód A. K. (1) w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu C. K. sp. j. w L. wnosił o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, a to nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Rejonowego w L. Wydział VIII Gospodarczy z dnia 19 maja 2000 r., sygn. akt VIII Ng 1415/00, opatrzonego klauzulą wykonalności postanowieniem tego Sądu z dnia 2 września 2010 r. w sprawie sygn. akt VIII GCo 151/10 – w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania.

Na uzasadnienie wniesionego pozwu powód podał, że Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w K. M. M. prowadzi z wniosku pozwanego egzekucję przeciwko powodowi w oparciu o tytuł wykonawczy wskazany w pozwie. Powód

zarzucił, że zobowiązanie objęte tytułem wykonawczym wygasło wskutek przedawnienia, a w szczególności od wydania tytułu wykonawczego do dnia wydania postanowienia w przedmiocie nadania nakazowi zapłaty klauzuli wykonalności upłynął okres ponad 10 lat, skutkując przedawnieniem roszczenia. Tym samym wobec wygaśnięcia zobowiązania jeszcze przed nadaniem mu klauzuli wykonalności, wniosek o wszczęcie egzekucji nie stanowił przerwy biegu przedawnienia.

Do czasu wydania wyroku pozwany nie złożył pisemnej odpowiedzi na pozew, natomiast substytut pozwanego, działający w niniejszej sprawie i warunkowo dopuszczony do udziału w postępowaniu wniósł o oddalenie powództwa, uzasadniając swoje stanowisko tym, że jeszcze na etapie postępowania klauzulowego, a później egzekucyjnego powód mógł wnieść powództwo przeciwegzekucyjne, czego nie uczynił. Zarzucił ponadto, że strona nie może powołać się na zarzut przedawnienia, w sytuacji kiedy mogła z niego skorzystać na etapie postępowania klauzulowego czy egzekucyjnego.

Sąd Rejonowy w K. po dokonanej ocenie materiału dowodowego wyrokiem z dnia 8 października 2015 r. sygn. akt V GC 92/15 pozbawił w całości wykonalności tytuł wykonawczy – nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 19 maja 2000 r., wydany przez Sąd Rejonowy w L.VIII Wydział Gospodarczy, sygn. akt VIII Ng 1415/00, zaopatrzonej przez ten Sąd klauzulą wykonalności postanowieniem z dnia 2 września 2010 r. w sprawie sygn. akt VIII GCo 151/10 (pkt I) oraz za zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.099 zł tytułem kosztów procesu.

W ustaleniach faktycznych Sąd podał, iż Sąd Rejonowy w L.w dniu 19 maja 2000 r. wydał przeciwko pozwanym A. K. (1) oraz A. T. nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, nakazujący aby pozwani zapłacili powodowi A. K. (2) i B. K. kwotę 11.398,29 zł z ustawowymi odsetkami: od kwoty 10.166,77 zł od dnia 22 października 1998 r. do dnia zapłaty, od kwoty 1.231,52 zł od dnia 25 stycznia 1999 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 224,50 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych, 5 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej i 2.000 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Powyższemu nakazowi postanowieniem tego Sądu z dnia 2 września 2010 r. została nadana klauzula wykonalności na rzecz wierzyciela C. K. sp. j. w L., a faktycznie „fizycznie” klauzula ta została wydana wierzycielowi w dniu 11 października 2010 r. Na skutek wniosku wierzyciela C. K. sp. j. z dnia 23 stycznia 2015 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w K.M. M. wszczął przeciwko dłużnikom A. K. (1) i A. T. postępowanie egzekucyjne.

Uzasadniając wyrok Sąd Rejonowy stwierdził, że wniesiony pozew jest uzasadniony i zasługuje w całości na uwzględnienie. W pierwszej kolejności Sąd I instancji zaznaczył, że pozwany C. K. sp. j. nie udzielił w zakreślonym mu terminie odpowiedzi na wniesiony pozew, na rozprawie przedstawił poprzez substytutu własnego pełnomocnika, który w tym dniu nie legitymował się oryginałem pełnomocnictwa własne stanowisko w sprawie, ale nie poparte żadnym pismem procesowym ani wnioskami dowodowymi. Okoliczności te sprawiły, że Sąd warunkowo dopuścił do udziału w sprawie substytutu pełnomocnika pozwanego, zakreślając mu termin na złożenie oryginału pełnomocnictwa oraz upoważnienia substytucyjnego, co ostatecznie zostało przez pozwanego zrealizowane. Natomiast pismo procesowe pozwanego z dnia 30 września 2015 r. nie zostało przez Sąd przyjęte, albowiem w dniu rozprawy Sąd nim nie dysponował, a pozwany treści tego pisma nie przesłał dostępnymi środkami elektronicznymi. Pismo wpłynęło na biuro podawcze Sądu dopiero w dniu 5 października 2015 r., zatem po przeprowadzonej rozprawie i w dniu rozprawy, ale po wydanym orzeczeniu.

Sąd I instancji wskazał dalej, że powód wnosząc powództwo przeciwko pozwanemu o pozbawienie tytułu wykonawczego oparł je na treści art. 840 § 1 ust. 1 k.p.c. wskazując, że zobowiązanie objęte tytułem wykonawczym wygasło wskutek przedawnienia. Sąd I instancji przytaczając treść art. 125 § 1 k.c. oraz 124 § 2 k.c. stwierdził, że w przypadku roszczeń zasądzonych prawomocnym orzeczeniem jest bezsporne, że zdarzeniem wyznaczającym początek biegu terminu przedawnienia jest uprawomocnienie się orzeczenia. Podał, że w przedmiotowej sprawie brak jest dowodów na to, aby ustalić, z jaką datą nastąpiło uprawomocnienie się wydanego nakazu, ale nie ulega wątpliwości, że musiało ono nastąpić z upływem przewidzianego terminu do wniesienia zarzutów, po doręczeniu nakazu zapłaty. Pozwany na rozprawie nie kwestionował okoliczności nadania klauzuli wykonalności po upływie 10 lat od daty uprawomocnienia się wydanego w sprawie nakazu. Na marginesie Sąd Rejonowy zaznaczył, że nie jest uzasadnione podnoszenie zarzutu o możliwości podniesienia przez powoda zarzutów w postępowaniu klauzulowym, które toczyło

się w 2010 r., a którego to uprawnienia powód prawdopodobnie nie korzystał. Taka okoliczność nie jest bowiem przesłanką negatywną do braku uwzględnienia powództwa opozycyjnego. Samo złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności przerywa bieg przedawnienia, pod warunkiem jednak, że w momencie złożenia wniosku o nadanie takiej klauzuli roszczenie nie jest przedawnione. Ponieważ w tym przypadku już w momencie złożenia takiego wniosku roszczenie było przedawnione, na podstawie art. 840 § 1 ust. 2 k.p.c. w zw. z art. 125 § 1 k.c. Sąd orzekł jak w pkt I wydanego wyroku. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany. Zaskarżając wyrok w całości, zarzucił mu naruszenie przepisów prawa procesowego mających wpływ na wynik sprawy, a w szczególności:

1. art. 233 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów, brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i niewłaściwą jego ocenę, a w szczególności:

– poprzez przyjęcie, że uprawomocnienie się wydanego nakazu zapłaty nastąpiło z wpływem terminu do wniesienia zarzutów po doręczeniu nakazu zapłaty, skoro Sąd nie dokonał ani powód nie wyłuszczył, czy w sprawie wniesiono zarzuty od nakazu zapłaty,

– poprzez niezważenie w powyższym zakresie okoliczności, że powód w uprzednio toczonym postępowaniu egzekucyjnym nie podnosił zarzutu przedawnienia, a zatem przyjęcie o złożeniu wniosku o nadanie nakazowi zapłaty klauzuli wykonalności przed upływem dziesięciu lat wymaga osobnego omówienia w uzasadnieniu wyroku;

2. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na niewskazaniu w uzasadnieniu wyroku faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł i przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności;

3. art. 217 k.p.c. poprzez przyjęcie, że pozwany nie złożył skutecznie pisma procesowego w dniu 30 września 2015 r. skoro zostało nadane w tym dniu pismo pocztą, a wysłanie jego e-mailem bądź faksem nie jest wniesieniem pisma procesowego;

4. art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i obciążenie pozwanego kosztami w sytuacji, gdy powód swym zachowaniem dał przyczyny do wszczęcia postępowania egzekucyjnego, a powód nie wykazał innej aktywności niż złożenie pisma procesowego.

Mając powyższe na względzie wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa ewentualnie o uchylenie w całości powyższego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd oddalił wnioski dowodowe strony pozwanej zawarte w piśmie procesowym z dnia 19 kwietnia 2016 r. jako spóźnione.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy zważył, że postępowanie apelacyjne oparte jest na apelacji pełnej cum beneficio novorum, której istota polega na tym, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę ponownie, to znaczy jeszcze raz bada sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji (zobacz: uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, mająca moc zasady prawnej z 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/2007). Sąd drugiej instancji, zachowując pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia, ma obowiązek merytorycznie rozpoznać sprawę, nie

ograniczając się tylko do skontrolowania legalności orzeczenia wydanego przez sąd pierwszej instancji. Rozpoznając sprawę kontynuuje postępowanie rozpoczęte w sądzie pierwszej instancji. Jest również sądem, który przeprowadza – jeśli zachodzi konieczność – własne postępowanie dowodowe, w którym istnieje możliwość powtórzenia i uzupełnienia dowodów przeprowadzonych w sądzie pierwszej instancji oraz uwzględnienia nowych faktów i dowodów. Skoro istotą postępowania apelacyjnego jest merytoryczne sądenie sprawy, to sąd drugiej instancji ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny dowodów zgromadzonych w postępowaniu przed sądami obu instancji.

Realizując powyższe obowiązki Sąd Okręgowy po rozważeniu na nowo całego zebranego w sprawie materiału dokonał jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w konsekwencji czego uznał, że rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego nie jest trafne. Zarzuty apelującego są uzasadnione, zwłaszcza w odniesieniu do błędnego ustalenia przez Sąd Rejonowy, iż powód wykazał i udowodnił, że roszczenie objęte nakazem zapłaty z dnia 19 maja 2000 r. wydanym przez Sąd Rejonowy w L. było w momencie złożenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności przedawnione, podczas gdy faktycznie na tę okoliczność nie przedstawił wystarczających dowodów. Rozstrzygnięcie sprawy w I instancji jawi się jako wynik bezrefleksyjnej aprobaty wszelkich twierdzeń strony powodowej. Krytyczną ocenę sposobu procedowania przez Sąd Rejonowy, jak i zapadłego orzeczenia potęguje fakt, że powód nie wykazał elementarnych okoliczności istotnych dla zasadności roszczenia, co powinno doprowadzić do oddalenia powództwa.

Na wstępie rozważań, należy przypomnieć, że strona powodowa oparła swoje żądanie na art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Powód wnosząc o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego powołał się na przedawnienie roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym. Zdaniem Sądu, przedstawione przez powoda w tym względzie okoliczności nie znajdują pokrycia w materiale dowodowym. Sąd odwoławczy nie aprobuje stanowiska wyrażonego w zaskarżonym wyroku i jego pisemnych motywach, że skoro w przedmiotowej sprawie brak jest dowodów, aby ustalić, z jaką datą nastąpiło uprawomocnienie się wydanego nakazu zapłaty, to nie ulega wątpliwości, że musiało ono nastąpić z upływem przewidzianego terminu do wniesienia zarzutów po doręczeniu nakazy zapłaty. Sąd oparł się na przypuszczeniach, ponieważ strona powodowa nie przedstawiła żadnych dowodów, do czego była zobowiązana wnosząc pozew i powołując się na to, że roszczenie jest przedawnione. Sam fakt, że nakaz został wydany w dniu 19 maja 2000 r., a postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności zostało wydane w dniu 2 września 2010 r. nie pozwala na wyciągnięcie w żaden sposób takiego wniosku.

Wbrew stanowisku strony powodowej, strona pozwana nie przyznała twierdzenia co do przedawnienia roszczenia w piśmie procesowym, które złożyła po zamknięciu rozprawy i znajduje się w aktach sprawy, jednak Sąd I instancji, pisma tego nie uwzględnił. Cytując stanowisko strony pozwanej zawarte w tym piśmie, powód przytoczył, że jest co prawda faktem, że postanowienie w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności zapadło po upływie 10 lat od uprawomocnienia się nakazu zapłaty, ale nie przytoczył już dalszej części tego sformułowania, że pozwany zaprzecza, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności również został złożony po upływie 10 lat od wydania i uprawomocnienia się nakazu zapłaty. W ocenie Sądu odwoławczego powód powinien udowodnić, że roszczenie jest przedawnione, a wymagało to wykazania, kiedy uprawomocnił się wyrok oraz kiedy został złożony wniosek o wydanie klauzuli, bo samo wydanie klauzuli nie decyduje o powyższym.

Obecnie przyjmuje się, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności przerywa bieg przedawnienia, gdyż pomimo że nie jest to czynność bezpośrednio zmierzająca do dochodzenia, ustalenia, zaspokojenia, zabezpieczenia roszczenia (w przypadku świadczenia zasądzonego prawomocnym wyrokiem sądu taką bezpośrednią czynnością jest wniosek o wszczęcie egzekucji), to jest ona jednakże obiektywnie konieczna do przeprowadzenia tej egzekucji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 203/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2011 r., IV CSK 156/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2004 r., II CK 276/04, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2004 r., III CZP 101/03). Tylko tytuł egzekucyjny zaopatrzony w przedmiotową klauzulę uprawnia organ egzekucyjny do wszczęcia i prowadzenia na jego podstawie egzekucji, brak zaś nadania klauzuli wykonalności skutkować będzie odmową wszczęcia postępowania egzekucyjnego. W procesie dochodzenia należności niemożliwym jest zatem pominięcie etapu nadania tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności, co przemawia za przyjęciem poglądu, że czynność w postaci złożenia wniosku o nadanie klauzuli spełnia określony w art. 123 k.c. wymóg

czynności przedsięwziętej bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia, zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Konieczność złożenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności jest jeszcze bardziej eksponowana w przypadku dochodzenia roszczeń przez następców prawnych uprawnionego (art. 788 k.p.c.). Nie powinno zatem budzić wątpliwości, że złożenie wniosku o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności powoduje przerwanie biegu przedawnienia.

Powód, wbrew ciężącemu na nim z mocy art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. obowiązkowi, nie udowodnił zasadności swojego żądania. Wskazać należy, iż uzasadnienie pozwu jest zbyt lakoniczne i odnosi się tylko do dwóch kwestii, tj. daty wydania nakazu zapłaty i daty wydania postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności, zatem uznać należy, iż nie można było podzielić stanowiska powoda, że roszczenie pozwanego wygasło wskutek przedawnienia, z racji nie dochodzenia go w terminie 10 lat. Powód nie wykazał terminu początkowego biegu przedawnienia jak też tego, w jakim terminie został zgłoszony wniosek o nadanie klauzuli wykonalności.

Mając zatem na względzie całokształt poczynionych ustaleń i rozważań, konieczne było wydanie przez Sąd Okręgowy orzeczenia reformatoryjnego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., a więc zmiany zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

W kwestii kosztów procesu Sąd odwoławczy orzekł na podstawie art. 108 k.p.c. i art. 98 § 1 i 3 k.p.c. ustalając, że powód, który ostatecznie przegrał sprawę w całości jest zobowiązany zwrócić poniesione przez pozwanego w pierwszej instancji koszty procesu w łącznej kwocie 2.400 zł, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika ustalone w oparciu o § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. 2013 poz. 461 ze zm.).

Orzekając o kosztach procesu za drugą instancję Sąd Okręgowy również zastosował zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 k.p.c.), a koszty strony pozwanej na tym etapie to opłata sądowa od apelacji – 682 zł i koszty zastępstwa procesowego – 1.200 zł, których wysokość Sąd Okręgowy ustalił opierając się na treści § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. 2013 poz. 461 ze zm.).